

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
w dniu 30 stycznia 2018 r.
sprawy **M.K.**,
skazanego z art. 156 § 3 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 9 lutego 2017 roku, sygn. VII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 4 sierpnia 2016 roku, sygn. III K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B.P. - Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 442 (czterysta czterdzieści dwa) zł. i 80 (osiemdziesiąt) gr., w tym 23 % podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonemu w postępowaniu kasacyjnym za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 04 sierpnia 2016 roku III K (...) Sąd Rejonowy w B. Wydział III Karny uznał M.K. za winnego tego, że:

- I. w nieustalonym dniu w grudniu 2013 r., w B. woj. , stosując wobec A.G. groźbę bezprawną polegającą na zapowiedzi rozgłoszenia wśród rodziny i znajomych wymienionej informacji o tym, że trudni się ona prostytutką, która to wiadomość uwłacza czci wymienionej, doprowadził ją do obcowania płciowego polegającego na odbyciu stosunku dopochwowego i stosunku oralnego - to jest czynu z art. 197 § 1 k.k.;
- II. w okresie od grudnia 2013 r. do 17 lutego 2014 r. w B., woj. , czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez A.G., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- III. w okresie od grudnia 2013 r. do 17 lutego 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez S.I., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- IV. w nieustalonym czasie od lutego 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez K.A., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- V. w okresie od grudnia 2013 r. do połowy lutego 2014 r. w B., woj. , czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez A.R., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- VI. w nieustalonym czasie, przed 07 listopada 2013 r. w B., woj., wykorzystując krytyczne położenie K.K - lat 17 polegające na braku środków do życia i mieszkania, doprowadził ją do uprawiania prostytutki - to jest czynu z art. 203 k.k.;
- VII. w nieustalonym czasie do dnia 07 listopada 2013 r. w B., woj., wykorzystując krytyczne położenie J.K. - lat 14, polegające na braku środków do życia i mieszkania, doprowadził ją do uprawiania prostytutki - to jest czynu z art. 203 k.k.;
- VIII. w okresie od lutego 2014 r. do końca marca 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez A.Z., zaś w marcu 2014 r. doprowadził wymienioną do uprawiania prostytutki groźbą bezprawną polegającą na zapowiedzi rozgłoszenia wśród jej rodziny i znajomych informacji o tym, że

trudni się ona prostytutką, która to wiadomość uwłacza czci wymienionej, zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu- to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. i art. 203 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

IX. w okresie od 14 maja 2014 r. do końca czerwca 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez N.P., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu- to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

X. w okresie od maja 2014 r. do lipca 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez A.F., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XI. w nieustalonym czasie w czerwcu i lipcu 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez I.A., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XII. w nieustalonym czasie od lutego 2014 r. do połowy kwietnia 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez N.M., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XIII. w nieustalonym czasie od połowy kwietnia 2014 r. do lipca 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez S.T., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu- to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XIV. w lipcu 2014 r. w B., woj., czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki przez E.D., zaś z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu- to jest czynu z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Za te czyny Sąd Rejonowy w B. wymierzył oskarżonemu kary:

- za czyn opisany w punkcie I - 2 lat pozbawienia wolności;
- za czyny opisane w punktach II - V i IX - XIV - przy zastosowaniu art. 91 k.k. - karę 2 lat pozbawienia wolności;
- za czyny opisane w punktach VI i VII karę 2 lat pozbawienia wolności;

- za czyn opisany w punkcie VIII - kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawiania wolności.

Następnie Sąd orzekł karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zaliczył na poczet orzeczonej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Poza tym Sąd orzekł środki kompensacyjne w postaci przepadku korzyści majątkowej uzyskanej w przestępstwa, oraz przepadku jednego z zabezpieczonych dowodów rzeczowych - jako przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniósł obrońca oskarżonego. Podniósł w niej zarzuty:

- rażącej obrazę przepisów procedury, a to art. 7 k.p.k. - poprzez zaniechanie dokonania oceny materiału dowodowego, w szczególności pokrzywdzonej czynem z art. 197 § 1 k.k. A.G., w sposób pełny i wszechstronny (zarzuty oznaczone numerami 1-4);

- rażącej obrazę przepisów procedury, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k. - poprzez zaniechanie przeprowadzenia konfrontacji między świadkami;

- naruszenia przepisu prawa materialnego, a to art. 203 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, przejawiającą się w bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony doprowadził pokrzywdzoną K. i K. do uprawiania prostytucji, podczas gdy nie przełamał on swoim działaniem woli pokrzywdzonych;

- naruszenia art. 197 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, przejawiającą się w bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony groźba zmusił A. G. do obcowania płciowego polegającego na odbyciu stosunków;

- naruszenia art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 kwietnia 2004 r. (Dz. U. poz. 538 ze zm.), w sytuacji, gdy należało zastosować wersję obowiązującą uprzednio jako korzystniejszą dla oskarżonego;

- rażącej niewspółmierności orzeczonej kary;

- naruszenia art. 45 § 1 k.k. poprzez orzeczenie przepadku, gdy brak dowodów pozwalających przyjąć, że taką korzyść oskarżony odniósł z popełnionego przestępstwa;
- naruszenia art. 44 § 2 k.k. poprzez orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych;
- naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom wynikającym z tego przepisu;
- naruszenie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych poprzez ich zastosowanie i zasądzenie od oskarżonego kosztów sądowych.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej.

Apelację złożył również oskarżony, w której zakwestionował prawidłowość ustaleń faktycznych oraz podniósł rażącą surowość orzeczonej kary. W związku z tym domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w B. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. zarzucił w niej:

- naruszenia przepisów postępowania - poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach wewnątrznie sprzecznych zeznań pokrzywdzonej A.G.;
- naruszenia przepisów procedury, a to art. 7 k.p.k. - poprzez błędną ocenę zeznań świadków - w tym zeznań pokrzywdzonej A.G.;
- naruszenia przepisu prawa materialnego, a to art. 203 k.k. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, a w konsekwencji błędne przypisanie oskarżonemu czynów wypełniających znamiona tego przestępstwa, podczas gdy znamion tych nie zrealizował;

- naruszenia przepisów procedury - poprzez zaniechanie przeprowadzenia czynności konfrontacji;
- naruszenia przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 10 k.p.k., art. 424 w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.
- poprzez nieustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy i ograniczenie się do stwierdzenia, że ocena dokonana przez sąd merita jest prawidłowa;
- dokonania przez sąd II instancji dowolnej oraz jednostronnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów uchybiającej zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego i wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Takimi są wszystkie podniesione w niej zarzuty.

Sposób sformułowania wszystkich (za wyjątkiem przedostatniego) zarzutów i zaniechanie wskazania w przypadku czterech nienumerowanych zarzutów (podniesionych w kolejności jako: pierwszy, czwarty, siódmy i dziewiąty) wskazania konkretnych przepisów postępowania, którym miał rażąco uchybić Sąd Okręgowy przy wydaniu zaskarżonego wyroku świadczy o tym, że Skarżący nie respektował reguł postępowania kasacyjnego, ani też ciążących na nim jako Autorze kasacji powinności. Nie ulega jednak wątpliwości, że stosownie do wymogów art. 526 § 1 k.p.k. w kasacji należy podać, na czym polega zarzucane uchybienie. Zważywszy na to, iż uchybieniem tym może być, obok uchybień z art. 439 k.p.k., tylko „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.), to nie ulega wątpliwości, iż realizacja owej powinności przewidzianej w przepisie art. 526 § 1 k.p.k., realizuje się poprzez wskazanie tego

konkretnego przepisu (przepisów), których naruszenie autor kasacji zarzuca sądowi odwoławczemu. Należy przy tym też zauważyć, iż zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. sąd kasacyjny rozpoznaje kasację tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k., art. 455 k.p.k. Stąd też sąd kasacyjny nie jest ani uprawniony, ani zobowiązany do tego, by czynić domniemania w zakresie tego jakich przepisów naruszenie skarżący zarzucił instancji odwoławczej.

Dalej o oczywistej bezzasadności omawianej kasacji świadczy też i to, że pierwsze cztery spośród podniesionych zarzutów sformułowane zostały w sposób wskazujący na to, że skarżący kwestionuje prawidłowość wyroku Sądu I instancji, co oznacza, iż to pod adresem właśnie tego orzeczenia zostały one skierowane. Tymczasem zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. przedmiotem zaskarżenia kasacją jest (co do zasady) prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie w sprawie. Konsekwencją stosowania tej regulacji jest nakaz kierowania w kasacji zarzutów pod adresem takiego właśnie orzeczenia. Można i w kasacji stawiać zarzuty wyrokowi Sądu I instancji. Ich skuteczność uwarunkowana jest jednak nakazem równoczesnego wykazania (stosowną argumentacją i wskazaniem naruszonych przez Sąd Odwoławczy przepisów) przeniesienia tych uchybień, którymi jest dotknięte orzeczenie Sądu *meriti* do wyroku Sądu odwoławczego będącego przedmiotem zaskarżenia tej kasacji. Tej powinności *in concreto* Autor kasacji nie zrealizował. Co więcej, w trzech zarzutach wskazał na przepis art. 7 k.p.k., jako rzekomo przez Sąd Okręgowy naruszony, w sytuacji, gdy Sąd ten utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, i równocześnie uznając trafność jego podstawy faktycznej, nie miał nawet procesowej okazji, by tą normę samoistnie naruszyć. Równocześnie nie zarzucił też, by Sąd Okręgowy obraził ten przepis w toku rozpoznania zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, które naruszenie tego przepisu podnosiły. Nie zarzucił wszak Sądowi Okręgowemu przy rozpoznaniu tych zarzutów rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k. Poza tym nie sposób nie dostrzec, że w znacznym zakresie te zarzuty podniesione przez Skarżącego stanowią powtórzenie zarzutów apelacyjnych. Jest to wprawdzie – co do zasady – możliwe ale tylko w sytuacji w której sąd odwoławczy, bądź to w ogóle tych zarzutów nie rozpozna, bądź też uczyni to w sposób nierzetelny, czy na tyle

pobieżny, iż uchybia to wskazanym w przywołanych przepisach regułom kontroli instancyjnej. Tak na pewno nie było w ocenianym przypadku.

Odnosząc się bowiem do oceny zeznań pokrzywdzonej A.G. dokonanej przez Sąd *meriti*, to jej kontrola przeprowadzona przez Sąd Okręgowy doprowadziła Sąd do wniosku, że mieści się ona w granicach wyznaczonych przez art. 7 k.p.k. Przytoczone przy tym przez ten Sąd argumenty pozwalają uznać trafność tej konkluzji. Jej zeznania były bowiem konsekwentne i logiczne, a ponadto potwierdzone zeznaniami innych świadków, którym przekazała informacje o przebiegu zdarzenia, do którego doszło między nią a oskarżonym. Fakt, że następnie relacje między pokrzywdzoną i oskarżonym układały się poprawnie, nie przeczy jej wiarygodności, zważywszy na okoliczności tego zdarzenia. Nie zostały natomiast uznane za skutecznie podważające wiarygodność pokrzywdzonej zeznania S.I. Ocena jej zeznań jako niewiarygodnych w odniesieniu do zarzutu zgwałcenia pokrzywdzonej A.G. dokonana została przez Sąd I instancji na s. 8 uzasadnienia, gdzie Sąd trafnie wskazał na okoliczności świadczące o niewiarygodności zeznań S.I.

W badanej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 203 k.k. W istocie zarzut ten stanowi – w takiej formule w kasacji niedopuszczalną – próbę podważenia poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Świadczy o tym jednoznacznie treść tego zarzutu. Zarzut obrazy prawa materialnego może być podnoszony wówczas, gdy równocześnie skarżący aprobuje poczynione ustalenia faktyczne. W sytuacji, gdy – tak jak *in concreto* – te ustalenia podważa – to tego rodzaju zarzut nie stanowi zarzutu obrazy prawa, ale zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń nadmienić tylko należy, iż trafnie podał na stronie 14 - ej uzasadnienia swojego wyroku Sąd II instancji, że ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie pozwoliła na poczynienie ustaleń faktycznych, z których wynikało, że oskarżony wykorzystał krytyczne położenie pokrzywdzonych, brak mieszkania, środków do życia i ich młody wiek. Zdając sobie z tego sprawę podjął działania, którymi doprowadził je do uprawiania prostytucji. Jak trafnie przyjął Sąd I instancji, za przestępstwo z art. 203 k.k. odpowiada nie tylko ten, kto spowodował, że pokrzywdzony rozpoczął uprawianie prostytucji, lecz

także ten, kto nie pozwolił mu tego zaprzestać. Dlatego zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 203 k.k., a przeciwne temu stwierdzenia są całkowicie dowolne.

Sąd II instancji odniósł się także do zarzutu nieprzeprowadzenia konfrontacji między A.G. a S.I. Stwierdził na s. 12 uzasadnienia wyroku, że konfrontacja nie była celowa, gdyż S.I. nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Stanowisko Sądu II instancji zasługuje na aprobatę. Dodać należy, że wymienione w kasacji okoliczności dotyczące relacji między oskarżonym a pokrzywdzoną A.G. nie uszły uwadze orzekających Sądów. Jednak fakt, że pomimo zgwałcenia pokrzywdzona współpracowała z oskarżonym nie może sam w sobie wykluczać jej wiarygodności w okolicznościach badanej sprawy. Podobnie, jak nie ma wpływu na ocenę jej zeznań jako wiarygodnych, fakt, że ta współpraca następnie ustała.

Dwa ostatnie zarzuty kasacyjne dotyczą postępowania przed Sądem Odwoławczym, przy czym drugi zarzut został sformułowany w taki sposób, jakby to ten Sąd czynił własne ustalenia faktyczne. Do każdego z zarzutów apelacyjnych Sąd Odwoławczy odniósł się w swoim uzasadnieniu. Przy czym spośród zarzutów wymienionych w kasacji, w apelacji nie podniesiono zarzutu naruszenia art. 2 § 2, 4 i 5 k.p.k. Nie można więc było w kasacji – w zakresie tych przepisów – zarzucać Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k., skoro tego rodzaju zarzuty naruszenia tych norm nie były podniesione, ani w apelacji obrońcy oskarżonego, ani samego oskarżonego. Niezależnie od tej zaszłości stwierdzić jednak przy tym należy, że wspomniane przepisy nie zostały naruszone w niniejszej sprawie. Orzekające w sprawie Sady zachowały obiektywność, nie doprowadziły do naruszenia zasady winy, ani reguły *in dubio pro reo*. Warto przy tym nadmienić, że art. 2 § 2 k.p.k. jako mający charakter dyrektyw, podobnie jak art. 4 k.p.k., nie mogą stanowić samodzielnej podstawy zarzutu – apelacji, czy kasacji.

Nietrafny jest także ostatni zarzut kasacji, a mianowicie dokonanie przez Sąd II instancji jednostronnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów uchybiającej zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przede wszystkim, jak już była o tym mowa, w niniejszej sprawie Sąd ten nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Natomiast kontrola z tej perspektywy oceny

dowodów dokonanej przez Sąd I instancji doprowadziła go do wniosku, że wymogi przewidziane w art. 7 k.p.k. zostały zachowane. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu I instancji potwierdza trafność tego wniosku. Warto przy tym zwrócić uwagę, że zarzut ten nie został w kasacji uzasadniony należycie, a sprowadzał się do powtórzenia treści zarzutu apelacji. obrońca przywołał jedynie stwierdzenie o naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. k.p.k. oraz art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.